



03980200381120
RPW/25986/2020 P
2020-09-24

Szanowny Panie Marszałku

Jako obywatel RP posiadający czynne prawo wyborcze prowadząc na co dzień działalność rolniczą wyrażam swoją całkowitą dezaprobatę dla proponowanych zmian w przepisach w zakresie ustawy o ochronie zwierząt zwanej potocznie w mediach "piątką dla zwierząt". Proponowane zmiany w ustawie w sposób szczególny uderzą niemal w cały rynek rolny w Polsce. Zmiany najbardziej dotkliwie odczują, bo bezpośrednio, producenci: bydła mięsnego, drobiu i oczywiście zwierząt futerkowych. Ci ostatni będą zmuszeni do całkowitego zaniechania dotychczasowego kierunku produkcji.

Poprawa sytuacji zwierząt powinna być realizowana poprzez przestrzeganie już istniejącego prawa, a nie przez administracyjne niszczenie całych branż polskiego rolnictwa. Dzisiaj istnieją narzędzia do kontrolowania warunków przetrzymywania zwierząt i inne dające nadzór właściwych służb i państwa nad warunkami chowu i hodowli zwierząt. Tymczasem wprowadzenie ww. obostrzeń zamiast poprawić los zwierząt spowoduje jego pogorszenie, gdyż zwierzęta, które dostarczano do naszych ubojni, będą przewożone do zakładów poza granicami Polski. To często będzie się wiązało z wielogodzinnym transportem, przez to dodatkowym stresem i cierpieniem zwierząt.

Kategorycznie sprzeciwiam się delegowaniu przez państwo uprawnień do kontroli i egzekwowania obowiązków wynikających z ustawy o ochronie zwierząt bliżej niezidentyfikowanym "organizacjom społecznym", które w majestacie prawa będą mogły ingerować w konstytucyjne prawo własności, które - do tej pory - było możliwe do ograniczenia jedynie przez instytucje państwowe na podstawie ściśle określonych przepisów i procedur. Brak kontroli nad tego typu organizacjami, które będzie mógł założyć sobie każdy, byleby tylko w statucie był stosowny zapis, jest niedopuszczalne i kłóci się z powszechnym rozumieniem pojęcia "praworządność".

Mam nadzieję, że parlamentarzyści szybko wycofają się z próby tak bardzo niekorzystnych zapisów dla polskiego rolnictwa.